

Sygn. akt I C 218/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2017 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) Polska Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 1569,48 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 48/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 270 zł od dnia 25 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 50.065,90 zł (pięćdziesiąt tysięcy sześćdziesiąt pięć złotych 90/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 8.065,90 zł (od dnia od dnia 25 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.000 zł od dnia 20 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 40.000 zł od dnia 20 marca 2017 r. do dnia zapłaty

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1.299,48 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 48/100) od dnia 20 kwietnia 2015 r. do dnia 6 maja 2015 r.

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.126,40 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia sześć złotych 40/100) tytułem zwrot kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1568,86 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt osiem złotych 86/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1136,07 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści sześć złotych 7/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód T. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.718,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Podał, że w dniu 30.03.2014 r. został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, wskutek czego doznał złamania podudzia ze stawem skokowym, dotkliwego stłuczenia w obrębie stawu łokciowego lewego, stłuczenia dolnej części pleców oraz silnego stresu emocjonalnego. W związku z tym wymagał hospitalizacji oraz dalszego leczenia i rehabilitacji. Poniesione obrażenia spowodowały u niego również niezdolność do pracy trwającą do dnia 27.11.2014 r. oraz negatywnie wpłynęły na jego życie społeczne i towarzyskie. Odpowiedzialność cywilną za skutki tego wypadku ponosi pozwany ubezpieczyciel, który wypłacił powodowi 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz łącznie 4.999,35 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i dojazdu. Zdaniem powoda odpowiednie zadośćuczynienie powinno jednak wynosić 14.000 zł. Domagał się on również dodatkowego odszkodowania w wysokości 2.718,11 zł, na które składają się koszty zakupu zaleconych leków przeciwbólowych i suplementów (315,07 zł), stabilizatora (270 zł), roweru rehabilitacyjnego (200 zł) i lampy (...) (800 zł), koszty utraconego wynagrodzenia rocznego (1.114,14 zł) oraz koszty dojazdów do placówek medycznych (18,90 zł). Odnośnie roszczenia o odsetki powód wskazał, że wezwał pozwanego do zapłaty pismem z dnia 10.03.2015 r., dlatego uwzględniając czas na doręczenie korespondencji popadł on w opóźnienie w dniu 25.03.2015 r.

/pozew, 2-12/

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany przyznał, że w dniu 30.03.2014 r. powód został poszkodowany w kolizji, wskutek czego wypłacono mu zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł oraz odszkodowanie w wysokości 4.999,35 zł. Zdaniem pozwanego przyznane zadośćuczynienie było jednak odpowiednie do krzywdy powoda, który nie udowodnił, aby obecnie nadal odczuwał negatywne skutki wypadku. Ponadto, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę także kwoty wypłacone powodowi z innych tytułów (np. z ZUS, od pracodawcy i innego ubezpieczyciela oraz z pomocy społecznej). Odnośnie wysokości odszkodowania pozwany zarzucił natomiast, że powód nie udowodnił, aby faktycznie poniósł koszty leczenia opisane w pozwie oraz aby pozostawały one w związku z kolizją. Pozwany podniósł również, że powód nie może domagać się odsetek od dnia 25.03.2015 r., ponieważ wezwanie do zapłaty zostało mu doręczono dopiero w dniu 20.03.2015 r. Poza tym, odsetki od zadośćuczynienia i odszkodowania mogą być zasądzone dopiero od dnia wydania wyroku.

/odpowiedź na pozew, k. 77-80/

Na rozprawie w dniu 29.10.2015 r. powód T. K. za zgodą pozwanego cofnął pozew w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 270 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za zakup stabilizatora podudzia i stawu skokowego.

/protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 29.10.2015 r., płyta CD, k. 99/

Pismem z dnia 10.11.2015 r. powód T. K. cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 1.299,48 zł wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 11.148,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych od kwoty 1.299,48 zł od dnia 25.03.2015 r. do dnia 06.05.2015 r.

Wyjaśnił, że pozwany po wytoczeniu powództwa wydał decyzję z dnia 06.05.2015 r., zgodnie z którą przyznał mu dodatkowo kwotę 1.299,38 zł tytułem odszkodowania za utracony zarobek oraz koszty dojazdu i leczenia. W związku z tym powód domaga się kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.148,63 zł tytułem odszkodowania, na co składają się następujące kwoty: 200 zł za zakup roweru rehabilitacyjnego, 800 zł za zakup lampy (...) oraz 148,63 zł za zakup leków.

/pismo procesowe z dnia 10.11.2015 r., k. 111-118/

Pismem z dnia 26.01.2017 r. powód T. K. rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie kwoty 121.148,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 11.148,63 zł od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 110.000 zł od

dnia wniesienia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty, a także odsetek ustawowych od kwoty 1.299,48 zł od dnia 25.03.2015 r. do dnia 06.05.2015 r.

W uzasadnieniu podał, że z uwagi na treść opinii biegłych sporządzonych w toku procesu odpowiednie zadośćuczynienie powinno wynosić 120.000 zł.

/pismo procesowe z dnia 26.01.2017 r., k. 246-248/

W odpowiedzi pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

/pismo procesowe z dnia 22.02.2017 r., k. 256/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.03.2014 r. powód T. K. w czasie jazdy motocyklem został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był kierowca pojazdu marki F. o nr rej. (...) posiadający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako: (...) S.A.”).

/okoliczność bezsporna oraz notatka i zaświadczenie Komendy Miejskiej Policji w G. w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110/

Po wypadku powód T. K. został przewieziony na Szpitalny Oddział (...) Szpitala (...) w G., gdzie rozpoznano u niego złamanie kostki bocznej lewej nogi i skręcenia kręgosłupa szyjnego. W związku z tym powodowi wykonano badania rtg oraz udzielono pomocy m.in. poprzez podanie środków przeciwbólowych oraz założenie gipsu na lewą nogę i kołnierza ortopedycznego. Powodowi zalecono również kontrolę w poradni ortopedycznej po 7 dniach, chodzenie o kulach, oszczędzanie chorej kończyny oraz doraźne stosowanie leków przeciwbólowych.

/dowód: dokumentacja medyczna, k. 16-20 i 29 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110; zeznania świadków: M. B. i J. K., płyta CD, k. 99; zeznania powoda, płyta CD, k. 99/

Po wypisaniu ze szpitala powód T. K. przebywał w domu pod opieką konkubiny, brata i kolegi.

W związku z założonym opatrunkiem gipsowym rozwinął się u niego zespół ciasnoty wewnątrzpowięziowej, którego skutkiem było powstanie na goleni i stawie skokowym powoda obrzęku dużego stopnia skutkującego ograniczeniem ruchomości i znacznymi dolegliwościami bólowymi. Wobec tego po 9 dnia powód T. K. udał się na konsultację do ortopedy, który zdjął mu opatrunek gipsowy, zalecił stosowanie ortezy gipsowej i trzymanie nogi na wysięgniku. Ponadto, konieczne było masowanie kończyny, smarowanie jej maściami przeciwzapalnymi i przeciwbólowymi oraz okładanie lodem. Wiązało się to znacznymi dolegliwościami bólowymi przez okres kilku miesięcy.

Powód T. K. w czasie rekonwalescencji musiał korzystać z pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach. Do około czerwca-lipca 2014 r. poruszał się on przy pomocy specjalnej protezy, a potem chodził o kulach.

Powód do grudnia 2014 r. kontynuował również leczenie u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej i ortopedy. Regularnie korzystał też z rehabilitacji.

/dowód: dokumentacja medyczna oraz faktury i rachunku k. 21-45 i 121-128 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110; zeznania świadków: M. B. i J. K., płyta CD, k. 99; zeznania powoda, płyta CD, k. 99/

Powód T. K. pozostawał niezdolny do pracy od dnia wypadku do dnia 27.11.2014 r.

/dowód: decyzja ZUS z dnia 29.09.2014 r., k. 45; zeznania świadków: M. B. i J. K., płyta CD, k. 99; zeznania powoda, płyta CD, k. 99/

W procesie leczenia powód zażywał środki medyczne, w tym m.in.

(...), (...) i (...). Pozwany nie zapłacił za (...) – 65,90 zł, zapłacił natomiast za (...), (...).

/dowód: pismo powoda z dnia 12.09.2014 r., pisma pozwanego z dnia 28.10.2014 r. i 21.11.2014 r., k. 50-55, paragony – k. 61

Pismem z dnia 07.04.2014 r., doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 14.07.2014 r., powód T. K. zgłosił szkodę pozwanemu domagając się zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł oraz zwrotu poniesionych kosztów zakupu leków, kul łokciowych i dojazdów w łącznej wysokości 56,93 zł

W odpowiedzi z dnia 12.05.2014 r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 4.000 zł.

/okoliczność bezsporna oraz dowód: pismo powoda z dnia 07.04.2014 r., pismo pozwanego z dnia 12.05.2014 r., k. 46-48 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110/

Pismem z dnia 12.09.2014 r., doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 29.09.2014 r., powód T. K. wezwał pozwanego do wypłaty odszkodowania w wysokości 4.396,16 zł.

Pozwany w dniu 28.10.2014 r. przyznał powodowi kwotę 2.307,65 zł, a w dniu 21.11.2014 r. dodatkowo kwotę 117,49 zł. W ramach tych kwot wypłacono m. należność za środki medyczne opisane w paragonach (...) z 16 maja 2014 r. ((...)), (...) z 28 kwietnia 2014 r. (wszystkie pozycje bez (...)) i (...) z 28 kwietnia 2014 r. ((...)).

/dowód: pismo powoda z dnia 12.09.2014 r., pisma pozwanego z dnia 28.10.2014 r. i 21.11.2014 r., k. 50-55, paragony – k. 61 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110/

Pismem z dnia 23.01.2015 r., doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 03.02.2013 r., powód T. K. wniósł o przyznanie mu zwrotu kosztów leczenia w wysokości 2.019,98 zł, zakupu stabilizatora w wysokości 270 zł, roweru rehabilitacyjnego i lampy (...) w wysokości 1.000 zł oraz utraconego zarobku w kwocie 701,51 zł.

W odpowiedzi z dnia 18.03.2015 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 2.574,21 zł.

/okoliczność bezsporna oraz pismo powoda z dnia 23.01.2015 r. i pismo pozwanego z dnia 18.03.2015 r., k. 56-57 i 59-60 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110/

Pismem z dnia 10.03.2015 r., doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 20.03.2015 r., powód T. K. wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 3.982,99 zł za koszty leczenia udokumentowane we wcześniejszej korespondencji oraz 1.299,48 zł w związku z poniesieniem kolejnych kosztów.

W dniu 06.05.2015 r. pozwany przyznał powodowi zwrot kosztów leczenia w wysokości 166,44 zł i dojazdów w kwocie 18,90 zł, a także zrekompensował mu utracone dochody w wysokości 1.114,14 zł.

/dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 10.03.2015 r., pismo pozwanego z dnia 18.03.2015 r., k. 58-60 oraz w aktach szkody nr (...), płyta CD, k. 110/

Powód T. K. z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków otrzymał od (...) S.A. kwotę 1.800 zł.

/dowód: zeznania powoda, płyta CD, k. 99/

W chwili wypadku powód T. K. miał 38 lat. Pracował jako kierowca. Interesował się motocyklami, które lubił naprawiać i restaurować. Powód bardzo często jeździł na motorze i brał udział w zlotach. Chętnie uprawiał również sport (m.in. biegał, pływał i ćwiczył na siłowni).

/dowód: zeznania świadków: M. B. i J. K., płyta CD, k. 99; zeznania powoda, płyta CD, k. 99/

Obecnie u powoda T. K. występuje stan po złamaniu kostki bocznej lewej nogi z niewielką deformacją szczytu kostki, stan po urazie kręgosłupa szyjnego z rozwiniętymi przewlekłymi bólami korzeniowymi poziomu szyjnego, zwyrodnienie stawu skokowego lewego i przykurcz stawu skokowego oraz stan po uszkodzeniu lewego nerwu strzałkowego i łydkowego. Leczenie powoda uległo zakończeniu, ale nadal korzysta on z rehabilitacji. Aktualny stan zdrowia powoda w zakresie kończyny dolnej jest efektem zarówno złamania kostki jak i zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej.

Rokowania co do poprawy stanu zdrowia powoda T. K. są negatywne, ponieważ nie ma szans na jego pełne wyleczenie, a wysoce prawdopodobne jest pogłębienie się zmian zwyrodnieniowych. Dolegliwości bólowe powoda nasilają się w okresie jesienno-zimowym.

Powód T. K. odczuwa ograniczenia dotyczące dłuższego stania i chodzenia, biegania oraz dźwigania ciężkich przedmiotów.

Powód nadal pracuje jako kierowca, ale przy dłuższej pracy odczuwa ból nóg i musi odpocząć. T. K. obecnie nie jeździ na motorze, nie uprawia sportu i niechętnie wychodzi z domu. Sporadycznie zażywa leki przeciwbólowe.

/dowód: dokumentacja medyczna, k. 101, 143 i 186; zeznania świadków: M. B. i J. K., płyta CD, k. 99; opinia biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii wraz z opiniami uzupełniającymi i ustnymi wyjaśnieniami uzupełniającymi, k. 141-142, 179-185, 187, 226, płyta CD - k. 290/

U powoda T. K. występuje trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 35 %, na co składa się:

- 20 % z powodu dysfunkcji w aspekcie ortopedycznym,
- 15 % z powodu dysfunkcji w aspekcie neurologicznym.

/dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii wraz z opiniami uzupełniającymi i ustnymi wyjaśnieniami uzupełniającymi, k. 141-142, 179-185, 187, 226, płyta CD - k. 290/

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym było, że w dniu 30.03.2014 r. powód został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym oraz że odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia ponosi pozwany. Kwestią zasadniczą było natomiast rozstrzygnięcie czy przyznane mu zadośćuczynienie w wysokości 4.000 zł było adekwatne do jego krzywdy, a także czy wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 6.298,73 zł w całości zrekompensowało uszczerbek majątkowy powstały w związku z wypadkiem. W tym zakresie Sąd ustalenia poczynił na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłych sądowych oraz zeznań świadków i powoda.

Odnośnie dowodów z dokumentów pod uwagę wzięto przede wszystkim dokumentację medyczną z leczenia i rehabilitacji powoda, faktury i paragony, decyzję ZUS oraz korespondencję przedprocesową stron znajdujące się w aktach niniejszej sprawy oraz aktach szkody nr (...). Sąd uznał te dokumenty za autentyczne i rzetelne.

Jako wiarygodne należało również ocenić zeznania świadków M. B. (konkubiny powoda) i J. K. (brata powoda), którzy jako osoby sprawujące nad nim opiekę posiadały szczegółową wiedzę na temat jego stanu zdrowia, przebiegu leczenia, doznawanych ograniczeń, codziennego funkcjonowania oraz poniesionych wydatków. Ponadto, zeznania te były zgodne ze sobą, uzupełniały się wzajemnie i korespondowały z treścią dowodów z dokumentów.

Sąd za przydatną uznał również opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii W. P., która została sporządzona na podstawie dokumentacji medycznej powoda oraz po przeprowadzeniu jego badania. Biegły sporządził również dwie opinie uzupełniające, a na rozprawie w dniu 21.08.2017 r. złożył ustne wyjaśnienia, w których odniósł się do uwag stron. Należy zauważyć, że opinia biegłego ortopedy co do zasady nie była kwestionowana, zaś spór między stronami dotyczył powstania u powoda zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej oraz odpowiedzialności pozwanego

za jego skutki. Biegły wyczerpująco odniósł się do tej kwestii wyjaśniając m.in. etiologię tego zespołu oraz jego objawy wskazując, że rozstrzygnięcie problemu jego związku z wypadkiem powoda należy do kwestii prawnych a nie medycznych. Strony ostatecznie nie kwestionowały wniosków zawartych w opinii biegłego ani nie wnosiły o jej uzupełnienie. Ponadto, w świetle opinii biegłego ortopedy ostatecznego potwierdzenia nie znalazły zarzuty pozwanego w przedmiocie braku związku między wypadkiem powoda a urazem kręgosłupa. Biegły stwierdził, że mechanizm tego zdarzenia, a także fakt, że powodowi bezpośrednio po wypadku założono kołnierz ortopedyczny sugeruje, że powód doznał takiego urazu. Ponadto, wskazuje na to także treść dokumentacji medycznej, z której również wynika, że powód nosił kołnierz oraz występowały u niego ograniczenia ruchomości kręgosłupa (k. 29-30). Nie ma również dowodów na to, aby przed wypadkiem cierpiał na schorzenia kręgosłupa szyjnego

Sąd miał też na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu neurologii R. O., która została sporządzona przez specjalistę w dziedzinie neurologii oraz na podstawie dokumentacji medycznej powoda i po jego zbadaniu przez biegłego. Odnośnie tej opinii pozwany kwestionował dokonanie przez biegłego oceny uszczerbku na zdrowiu powoda na podstawie tabel innego ubezpieczyciela, a nie tabeli stosowanych przez pozwanego, a także zarzucił, że biegły zawyżył wysokość stwierdzonego u powoda uszczerbku. Pozwany domagał się także ponownego określenia przez biegłego uszczerbku na zdrowiu powoda „na podstawie wiedzy i doświadczenia biegłego, z uwzględnieniem opinii oraz opinii uzupełniającej biegłego sądowego ortopedy oraz faktu, iż część z opisywanych przez powoda dolegliwości nie jest skutkiem wypadku z dnia 30.03.2014 r.”, a także wnosił o dokonanie ponownej oceny zasadności roszczenia powoda dotyczącego zakupu leków oraz sprzętu medycznego z uwzględnieniem opinii biegłego ortopedy. Odnosząc się do tych zarzutów należy przypomnieć, że precyzyjne ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w sprawach cywilnych ma jedynie pomocniczy charakter. Kwestią zasadniczą było przede wszystkim ustalenie jakich obrażeń wskutek wypadku doznał powód, jakie w związku z tym odczuwał ograniczenia, a także jaki jest jego obecny stan zdrowia oraz rokowania na przyszłość. Biegły na te pytania odpowiedział konkretnie i rzeczowo, zaś pozwany nie podważał tych ustaleń ani nie przedstawił żadnych szczegółowych zarzutów w tym przedmiocie. W szczególności biegły potwierdził, iż cały uszczerbek neurologiczny jest efektem urazu, a nie powikłanego leczenia. Prawidłowości opinii nie podważa więc okoliczność, że przy ustalaniu procentowego uszczerbku na zdrowiu biegły posłużył się inną tabelą niż stosowaną przez pozwanego (na marginesie należy dodać, że pozwany przed sporządzeniem opinii przez biegłego nie domagał się zastosowania swojej tabeli ani jej nie udostępnił biegłemu). Poza tym, biegły w opinii uzupełniającej wyjaśnił, że zarówno z tabeli stosowanej przez pozwanego, jak i innych tabel (m.in. stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania) stwierdzany u powoda procentowy uszczerbek na zdrowiu w aspekcie neurologicznym wynosił tyle samo, czyli 15 %. Sąd miał na uwadze również, że neurolog i ortopeda dokonują odrębnej oceny uszczerbku na zdrowiu w oparciu o inne skutki zdrowotne, dlatego fakt, że biegły ortopeda stwierdził, że u powoda wystąpił zespół ciasnoty będący powikłaniem w leczeniu ortopedycznym nie oznacza, że także część występujących u powoda schorzeń neurologicznych nie jest skutkiem wypadku, lecz konsekwencją tego powikłania. Biegły R. O. stwierdził również, że zastosowane wobec powoda leczenie neurologiczne było prawidłowe, a ponadto w dokumentacji medycznej powoda nie ma żadnych wpisów świadczących o jakichkolwiek komplikacjach w leczeniu neurologicznym. Poza tym, pozwany nie przedstawił żadnych konkretnych zarzutów i twierdzeń, które miałyby uzasadniać jego stanowisko dlaczego urazy neurologiczne powoda (przewlekłe bóle korzeniowe poziomu szyjnego kręgosłupa oraz uszkodzenie nerwów strzałkowego i łydkowego) miałyby być skutkiem powikłań w leczeniu ortopedycznym. Zasady doświadczenia zaś wskazują, iż uszkodzenia nerwów strzałkowych i łydkowych mogły być efektem złamania kostki; uszkodzenia układu kostnego często wiążą się bowiem z uszkodzeniem układu nerwowego, którego część znajduje się w pobliżu każdej kości. Wobec powyższego Sąd uznał, że niemerytoryczne uwagi biegłego zawarte w opinii uzupełniającej nie podważają prawidłowości jego wniosków, które ostatecznie były rzeczowe i konkretne oraz zostały dostatecznie uzasadnione. Sąd pominął jedynie stanowisko biegłego co do zasadności zakupu przez powoda roweru rehabilitacyjnego i lampy (...). W tym zakresie biegły nie uzasadnił dostatecznie swojego stanowiska i nie wyjaśnił dlaczego ww. wydatki były według niego konieczne w leczeniu neurologicznych urazów powoda. Sąd oparł się więc na opinii biegłego ortopedy, który odniósł się do tego obszernie.

Oceniając opinię biegłego neurologa należy również zauważyć, że pozwany w odpowiedzi na treść opinii uzupełniającej oświadczył jedynie, że podtrzymuje swoje stanowisko i zastrzeżenia (k. 281). Nie wniósł jednak o przeprowadzenie kolejnej opinii przez biegłego R. O. lub innego biegłego, zaś wniosek taki złożył dopiero na ostatniej rozprawie w dniu 21.08.2017 r. (protokół z rozprawy, płyta CD, k. 290), który należało uznać za spóźniony i zmierzający do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd miał na uwadze treść zeznań powoda T. K., które były logiczne i spójne z pozostałymi dowodami. Nie było też żadnych podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

W punkcie pierwszym wyroku Sąd umorzył postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 1.569,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 270 zł od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. § 4 tego przepisu przewiduje natomiast, że sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W przypadku natomiast skutecznego cofnięcia powództwa sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania (art. 355 § 1 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 29.10.2015 r. powód za zgodą pozwanego cofnął pozew co do kwoty 270 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, których dochodził za okres od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty. Pismem procesowym z dnia 10.11.2015 r. powód cofnął natomiast pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 1.299,48 zł, którą pozwany zapłacił mu po wytoczeniu powództwa.

Sąd nie znalazł podstaw, aby czynności powoda uznać za sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa, dlatego postępowanie należało umorzyć w ww. części, o czym orzeczono na podstawie art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy na początku należy wskazać, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku powoda z dnia 30.03.2014 r. Kwestią zasadniczą było zatem rozstrzygnięcie czy wypłacone powodowi zadośćuczynienie w wysokości 4.000 zł było odpowiednie do rozmiaru jego krzywdy oraz czy pozwany jest zobowiązany zwrócić powodowi koszty zakupu leków i sprzętu rehabilitacyjnego.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowany jest pogląd, zgodnie z którym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze przede wszystkim: wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień, rodzaj, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutki uszczerbku na zdrowiu na przyszłość, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej, potrzebę korzystania ze wsparcia innych oraz konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.02.2008 r., sygn. akt III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7).

Oceniając rozmiar krzywdy powoda należało mieć zatem na uwadze, że skutek wypadku doznał on złamania kostki bocznej lewej nogi z niewielką deformacją szczytu kostki, urazu kręgosłupa szyjnego z rozwiniętymi przewlekłymi bólami korzeniowymi poziomu szyjnego, zwyrodnienia stawu skokowego lewego i przykurczu stawu skokowego oraz uszkodzenia lewego nerwu strzałkowego i łydkowego. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia do szpitala, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy (m.in. dano zastrzyk przeciwbólowy, założono

gips i kołnierz oraz wykonano badania). Następnie przechodził on rekonwalescencję w warunkach domowych w związku z czym przez długi czas znajdował w stanie leżącym, musiał trzymać nogę na wysięgniku oraz wymagał pomocy osób trzecich (konkubiny, brata i kolegi). Do około czerwca-lipca 2014 r. powód poruszał się przy pomocy specjalnej protezy, a później o kulach. Przez okres 9 miesięcy pozostawał również niezdolny do pracy oraz kontynuował leczenie i rehabilitację. Doznane przez powoda urazy przez kilka tygodni wiązały się też ze znacznymi i umiarkowanymi dolegliwościami bólowym. Sąd uwzględnił również, że powód obecnie nadal odczuwa skutki wypadku z dnia 30.03.2014 r. – męczy się przy dłuższej pracy, wolniej się regeneruje oraz odczuwa ból nogi przy dłuższym staniu i chodzeniu. Ponadto, według biegłych ortopedy i neurologa rokowania co do poprawy jego stanu zdrowia są niekorzystne, gdyż powód nie ma szans na pełne wyzdrowienie, a bardzo prawdopodobne jest, że zmiany zwyrodnieniowe będą się pogłębiać. W związku z tym powód musi sporadycznie zażywać leki przeciwbólowe oraz kontynuować rehabilitację. Wypadek negatywnie wpłynął również na jego codzienne funkcjonowanie – stał on się mniej aktywny fizycznie, nie uprawia sportu, niechętnie wychodzi z domu oraz przestał jeździć na motorze, co dotychczas było jego pasją.

Sąd orzekając w przedmiocie należnego powodowi zadośćuczynienia miał również na uwadze, że jego krzywda po części jest jednak skutkiem wystąpienia zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej. Schorzenie to doprowadziło do powstania u niego obrzęku stawu skokowego i goleni, ograniczył ruchomość nogi, wiązał się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi oraz wymagało intensywnego leczenia. Biegły ortopeda wyjaśnił jednak, że ujawnienie się tego schorzenia było przede wszystkim powikłaniem w leczeniu wynikającym z założenia na nogę powoda gipsu okrężnego, co skutkowało wzrostem ciśnienia w kończynie wraz z jej puchnięciem. Zdaniem biegłego takie leczenie nie było jednak błędne, lecz ryzykowne i radykalnie zwiększyło prawdopodobieństwo powstania zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej. Sąd podziela wniosek biegłego, który stwierdził też, że obecnie nie da się ustalić w jakim stopniu obecny stan zdrowia powoda ma związek z wypadkiem a w jakim jest wynikiem powikłań w leczeniu, gdyż ich skutki mogą występować pod tą samą postacią. Wobec tego, w przybliżeniu i w oparciu o swoją wiedzę, stwierdził, że zarówno wypadek, jak i powikłanie w leczeniu w równym stopniu wpłynęły na stan zdrowia powoda. Sąd uznał zatem, że orzekając w przedmiocie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia należy pominąć okoliczności i skutki związane z wystąpieniem zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada jedynie za te skutki swojego zachowania, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z tym zachowaniem. Badanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego ma charakter dwustopniowy. Pierwszym krokiem jest ocena, czy pomiędzy badanymi zdarzeniami istnieje związek przyczynowy (test *conditio sine qua non*). Stwierdzenie, że pomiędzy zachowaniem a powstaniem szkody istnieje związek przyczynowy typu *conditio sine qua non*, pozwala przejść do drugiego etapu, polegającego na badaniu, czy jest to związek przyczynowy normalny (adekwatny). Za normalne następstwa uznaje się natomiast te, które są obiektywnie typowe, przeciętne czy oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy. Przenosząc te uwagi na płaszczyznę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że bez wątpienia została spełniona pierwsza przesłanka w postaci istnienia związku przyczynowego między wypadkiem powoda a powstałym u niego zespołem ciasnoty. Biegły ortopeda wyjaśnił bowiem, że „gdyby nie doszło do wypadku, nie wystąpiłby również zespół ciasnoty powięziowej” (k. 226). Po przejściu do drugiego etapu należy jednak stwierdzić, że między tym schorzeniem a wypadkiem nie zaszedł adekwatny związek przyczynowy. Normalnym skutkiem wypadku powoda był bowiem uraz ortopedyczny w postaci m.in. złamania kostki bocznej lewej goleni, co samo w sobie co do zasady nie mogło doprowadzić do powstania zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej. Dopiero zastosowany sposób leczenia skutkowało powstaniem u powoda tego schorzenia. Biegły ortopeda wyjaśnił, że prawdopodobieństwo wystąpienia tego powikłania byłoby radykalnie mniejsze, gdyby u powoda nie zastosowano gipsu okrężnego lub usunięto go we właściwym czasie. Jednocześnie, jak wskazał biegły, zastosowanie opatrunku gipsowego, z reguły nie prowadzi do powstania zespołu ciasnoty. Należy więc uznać, że wystąpienie zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej nie było normalnym, typowym skutkiem wypadku powoda. W sytuacjach typowych przy tego typu urazie doszłoby do wyleczenia bez dodatkowej komplikacji związanej z zespołem ciasnoty. W rezultacie, pozwany nie odpowiada za negatywne konsekwencje wystąpienia u powoda tego schorzenia, ponieważ jego odpowiedzialność obejmuje jedynie normalne następstwa zdarzenia z dnia 30.03.2014 r.

W świetle tych uwag Sąd stwierdził, że kwota 4.000 zł przyznana powodowi w postępowaniu likwidacyjnym tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru jego krzywdy, dlatego zasadnym było zasądzenie od pozwanego dodatkowej kwoty w wysokości 50.000 zł.

Odnośnie zarzutów pozwanego, że przyznane powodowi zadośćuczynienie powinno zostać pomniejszone o kwoty wypłacone mu z innych tytułów należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego został ukształtowany pogląd, zgodnie z którym sumy przyznane poszkodowanemu z innych tytułów (np. z ubezpieczeń społecznych i osobowych) powinny być wzięte pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o ich kwotę (np. orzeczenia z dnia: 25.05.1970 r., sygn. akt I CR 209/70, publ. w OSNC z 1971r. Nr 1 poz. 1, 27.03.1981 r., sygn. akt III CZP 6/81 oraz z dnia 03.06.1980 r., sygn. akt. II CR 148/80 publ. w OSNC z 1981 r., Nr 3, poz. 29). Sąd Najwyższy wyjaśniał, że obowiązujący system prawa cywilnego nie uzasadnia przyjęcia generalnej zasady zaliczania wszelkich świadczeń wypłacanych na podstawie różnych tytułów prawnych na poczet roszczeń przysługujących z tytułu naprawienia szkody m.in. zadośćuczynienia za krzywdę. Obowiązek zaliczenia świadczeń mających inny charakter prawny na poczet zadośćuczynienia może wynikać tylko ze szczególnych przepisów prawa, które w obecnym stanie prawnym nie występują (uchwała z dnia 27.03.1981 r., sygn. akt III CZP 6/81, OSNC 1981/10/183). Z zebranych dowodów wynika, że jedynym świadczeniem, które powód otrzymał w związku z wypadkiem, było odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w wysokości 1.800 zł. Sąd orzekając w przedmiocie zadośćuczynienia miał na uwadze tę kwotę, przy czym należało podkreślić, że była ona niewielka w porównaniu do krzywdy powoda oraz została wypłacona przez innego ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia wykupionego przez powoda. Nie było więc podstaw, aby od należnego powodowi zadośćuczynienia odjąć kwotę 1.800 zł.

Z tytułu odszkodowania powód domagał się natomiast 1.148,63 zł podnosząc, że na tę kwotę składają się: koszt zakupu roweru rehabilitacyjnego (200 zł), lampy (...) (800 zł) oraz leków wymienionych na trzech dołączonych do pozwu paragonach (148,63 zł).

Odnośnie wydatków na zakup roweru i lampy Sąd opierając się na opinii biegłego ortopedy uznał, że nie pozostawały one w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem powoda. Biegły stwierdził bowiem, że rower rehabilitacyjny nie miał na celu leczenia urazu stawu skokowego doznanego w wypadku, lecz dotyczył powikłania w postaci zespołu ciasnoty wewnątrzpowięziowej. To samo należało odnieść do stosowania lampy (...), która była wykorzystywana w leczeniu obrzęku będącego objawem ww. zespołu, ale nie w leczenia urazów ortopedycznych. Dodatkowo powód nie udowodnił, aby poniósł tego typu wydatki. Nie przedłożył bowiem żadnego dowodu zakupu tych sprzętów w postaci paragonów, potwierdzeń przelewów czy choćby stosownych oświadczeń lub zeznań osób, od których miał nabyć te przedmioty. Nie został więc potwierdzony zarówno fakt nabycia rzeczy jak i poniesiona z tego tytułu kwota. Sami zaś świadkowie (osoby najbliższe dla powoda) również w tym zakresie nie były konsekwentne, gdyż jeden ze świadków nie przypominał sobie, aby widział rower rehabilitacyjny, z którego korzystać miał powód.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało natomiast roszczenie o zwrot wydatków za zakup leków. Z tego tytułu powód domagał się kwoty 148,63 zł przedstawiając jako dowód 3 paragony z dnia 28.04.2014 r. i 16.05.2014 r. (k. 61). Powód pominął jednak, że z kalkulacji odszkodowania zamieszczonej w decyzji z dnia 28.10.2014 r. (k. 53) wynika, że pozwany zwrócił już mu wydatki poniesione na zakup leków w wysokości 58,75 zł (punkty (...), (...) i (...) kalkulacji). Do zwrotu pozostała zatem jeszcze kwota 65,90 zł przeznaczona na zakup suplementu diety o nazwie (...) wspomagającego prawidłowe funkcjonowanie układu kostno-stawowego jako pozostający z urazem ortopedycznym powoda. Na nieuwzględnienie nie zasługiwało natomiast żądanie zwrotu pozostałej kwoty za zakup leku (...) oraz (...). Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym zakwestionował zasadność zrekompensowania powodowi tych wydatku, zaś powód nie udowodnił, aby powyższe leki miały związek ze skutkami wypadku.

Wobec tego Sąd na podstawie art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 50.065,90 zł.

O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z art. 14 ww. ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Art. 481 § 1 k.c. przewiduje natomiast, że w przypadku gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Od kwoty 8.065,90 zł Sąd zasądził odsetki od dnia 25.03.2015 r. do dnia zapłaty. Powód w dniu 07.04.2014 r. zgłosił pozwanemu swoją szkodę domagając się m.in. zadośćuczynienia w wysokości 12.000 zł (k. 46), a pozwany w odpowiedzi z dnia 12.05.2014 r. wypłacił mu kwotę 4.000 zł (k. 48-49). W rezultacie, odmawiając zapłaty pozostałej kwoty 8.000 popadł on w opóźnienie z upływem 30 dni, dlatego powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 25.03.2015 r. Odnośnie natomiast odszkodowania w wysokości 65,90 zł tytułem zakupu leków należy stwierdzić, że żądanie takie powód sformułował w piśmie z dnia 12.09.2014 r. (k. 50-51), zaś pozwany ustosunkował się do niego w dniu 28.10.2014 r. (k. 52-53). W tym więc dniu znane było pozwanemu żądanie zwrotu kwoty 65,90 zł. Pozwany bez wątplenia pozostawał więc w opóźnieniu w dniu 25.03.2015 r.

Odnośnie odsetek od kwoty 2.000 zł należy wskazać, że powód żądanie dalszego zadośćuczynienia sformułował w wezwaniu do zapłaty z dnia 10.03.2015 r. (k. 58), które zostało doręczone pozwanemu w dniu 20.03.2015 r. (k. 88). Do spełnienia tego roszczenia powinien więc znaleźć zastosowanie termin 30 dni przewidziany w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W rezultacie, pozwany odmawiając jego spełnienia popadł w opóźnienie w dniu 19.04.2015 r., dlatego jest zobowiązany do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 20.04.2015 r.

Co do odsetek od pozostałej kwoty 40.000 zł Sąd miał na uwadze, że powód rozszerzył powództwo pismem z dnia 26.01.2017 r. (k. 246-248), które zostało doręczone pozwanemu w dniu 17.02.2017 r. (k. 255). W rezultacie, pozwany nie spełniając tego żądania w terminie 30 dni, tj. do dnia 19.03.2017 r., popadł w opóźnienie z dniem 20.03.2017 r., dlatego od tego dnia jest zobowiązany zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że w przypadku zadośćuczynienia dopuszczalne jest domaganie się odsetek jedynie od dnia wyrokowania należy wskazać, że w orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. O początkowej dacie świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje bowiem to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się do daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 09.05.2013 roku, sygn. akt I ACa 89/13, LEX nr 1322048; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30.11.2012 roku, sygn. akt I ACa 1107/12, LEX nr 1280322).

Sąd orzekając o należnych powodowi odsetkach stwierdził, że z akt szkody pozwanego wynika, iż dysponował on obszernym materiałem w postaci dokumentacji medycznej, faktur, paragonów i oświadczeń powoda, który pozwalał na prawidłowe ustalenie w postępowaniu likwidacyjnym skutków wypadku z dnia 30.03.2014 r. i określenie wysokości zadośćuczynienia, tym bardziej, że pozwany jako profesjonalny podmiot w dziedzinie ubezpieczeń dysponował odpowiednimi możliwościami technicznymi i organizacyjnymi.

Sąd częściowo uwzględnił również żądanie zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 20.04.2015 r. do dnia 06.05.2015 r. Po wytoczeniu powództwa pozwany wydał decyzję z dnia 06.05.2015 r. (k. 119-120), w której częściowo uwzględnił żądania zawarte w wezwaniu do zapłaty z dnia 10.03.2015 r. i przyznał powodowi zwrot kosztów leczenia w wysokości 166,44 zł i dojazdów w kwocie 18,90 zł, a także utracone dochody w wysokości 1.114,14 zł. Jak wspomniano wyżej, wezwanie do zapłaty z dnia 10.03.2015 r. zostało pozwanemu doręczone

w dniu 20.03.2015 r., dlatego powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 20.04.2015 r. do dnia 06.05.2015 r.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie II i III wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie IV.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w punkcie V wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Powód w niniejszej sprawie domagał się łącznie 122.730,36 zł, a utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 51.369,94 zł. Powód wygrał zatem proces w 42 %, a pozwany w 58 %. W zakresie kwoty 1299,48 zł (w zakresie której nastąpiło umorzenie postępowania) Sąd uznał pozwanego za przegrywającego spór, z uwagi na fakt, iż kwota ta została zapłacona przez pozwanego po wszczęciu procesu. Co do kwoty 270 zł (w zakresie której nastąpiło umorzenie postępowania) zaś pozwany wygrał spór, gdyż w tym zakresie powód cofnął pozew przyznając, iż ta kwota została mu zapłacona przez pozwanego przed wszczęciem procesu.

Na koszty procesu powoda składały się: opłata od pozwu i od rozszerzonego powództwa (łącznie 6.136 zł), koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (2.817 zł) oraz wpłacona zaliczka na poczet wynagrodzeń biegłych sądowych (400 zł). Koszty zastępstwa procesowego ustalone zostały według stawek obowiązujących w dacie wnoszenia pozwu na podstawie § 4 ust. 2, § 6 pkt 5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.). W szczególności podkreślić należy, iż zgodnie z tymi przepisami w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Powód poniósł więc koszty w wysokości 8953 zł, z czego pozwany powinien mu zwrócić 3760,26 zł.

Na koszty procesu pozwanego składały się natomiast koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (2.817 zł) oraz wpłacona zaliczka na poczet wynagrodzeń biegłych sądowych (400 zł), z czego powód zobowiązany jest do zwrotu kwoty 1833,46 zł. Po skompensowaniu obu należności pozwany zobowiązany jest do zapłaty powodowi kwoty 2126,40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (3760,26 – 1633,86 = 2126,40).

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie VI i VII wyroku Sąd na podstawie art. 113 w zw. z art. 83 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz z uwzględnieniem końcowego wyniku procesu. Łączny koszt sporządzenia opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii wraz z opiniami uzupełniającymi wyniósł 3.504,93 zł, z czego strony wpłaciły zaliczki w wysokości po 400 zł. Do rozliczenia pozostała zatem pozostała kwota 2.704,93 zł, która została tymczasowo wypłacona ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku. Uwzględniając końcowy wynik procesu Sąd nakazał więc ściągnąć od powoda kwotę 1.568,86 zł (58 % z 2.704,93 zł), a od pozwanego kwotę 1.136,07 zł (42 % z 2.704,93 zł).